

Dzień 4

Temat dnia: Wiosenna łąka

21.05.2020 r

Słuchanie wiersza recytowanego przez rodzica

pt. „Kwiatowa wróżka”

Co to za ogrodnik posiał kwiatów tyle:
stokrotki, kaczeńce, maki i żonkile?
To wiosna, to wiosna, zielona wiosna,
razem z deszczem, ciepłym deszczem
kwiaty nam przyniosła.

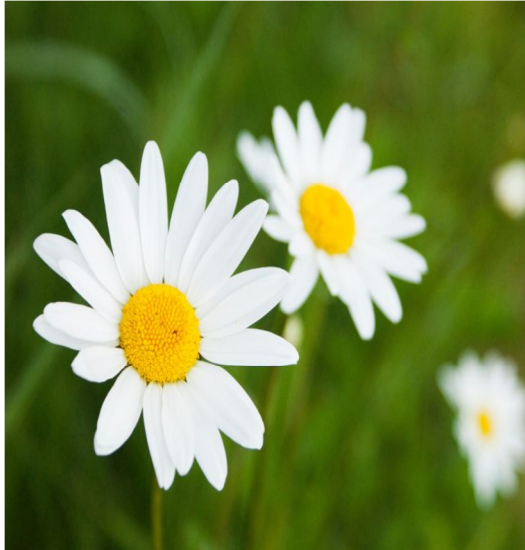
Spytaj więc bociana i spytaj skowronka:
kto te kwiaty kolorowe posadził na łąkach?
A może to wróżka, co wszystko czaruje,
drzewa, łąki i ogrody kwiatami maluje.
To wiosna, to wiosna, zielona wiosna,
razem z deszczem, ciepłym deszczem
kwiaty nam przyniosła.

Po wysłuchaniu wiersza rodzic zadaje dzieciom pytania:

- 1) Kto posadził kwiaty na łąkach?
- 2) Jakie kwiaty posadziła wiosna na łące?
- 3) Jakie kwiaty posadziła w ogrodzie?

2. Oglądanie obrazków. Rodzic odsłania obrazki przedstawiające kwiaty, owady, oraz ptaki, które można spotkać na łące. Dzieci odgadują ich nazwy.

(poniższe obrazki ilustrują treść wiersza pt. „Kwiatowa Wróżka”)





Słuchanie opowiadania pt.: „Zajaczek i burza”

Pod drzewem na skraju lasu siedział sobie zajaczek i bardzo mu się nudziło. w pewnej chwili obok zajaczka przebiegła wiewiórka.

– Cześć wiewiórko – krzyknął zajaczek. – Dokąd tak biegniesz?

– Uciekam przed burzą.

– Jaką burzą? – zdziwił się zajaczek. Ale wiewiórka już go nie słyszała, bo pobiegła schować się głęboko w lesie. w chwilę później zajaczek zobaczył przebiegające jeże.

– Dokąd tak wszyscy uciekacie? – Chowamy się przed burzą. Biegnij prędko za nami.

– Powiedzcie mi tylko, co to jest burza i jak wygląda? – wołał zmartwiony zajaczek, ale jeży już nie było widać. Zaraz potem zajaczka minęły pędzące niedźwiadki.

– Kochane misie – wołał zajaczek – nikt mi nie chce powiedzieć, co to jest... Ale nie zdążył nawet dokończyć, bo niedźwiadki krzyknęły:

– Nie możemy teraz z tobą rozmawiać zajaczku, uciekamy, bo burza idzie.

– Jaka burza i dokąd idzie? – dziwił się zajaczek – i czy ja znam tę burzę? Ale znowu nikt nie odpowiedział, bo niedźwiadki już dawno zniknęły w lesie. Biedny zajaczek nie wiedział, co robić. Nie wiedział nawet, czy ma uciekać, czy nie. Wszyscy gdzieś się chowali i mówili, że idzie burza. A tymczasem nikt nie nadchodził. Zajaczek postanowił więc zostać i spotkać się z burzą. Rozglądał się dookoła, ale nikogo nie było widać. Tylko na niebie pojawiły się chmury, zrobiło się ciemno i zaczął padać deszcz.

– No nie, i w dodatku jeszcze deszcz. Tego już nie zniosę - powiedział zajaczek i zasmucony schował się pod drzewkiem. Nagle na niebie pojawiły się błyskawice i zaczęło głośno grzmieć. Zajaczek trochę przestraszył się, ale siedział pod drzewem, zły, że musi moknąć i nie może doczekać się burzy.

– Kiedy ona wreszcie przyjdzie? – mruczał do siebie. – Bardzo chciałbym ją zobaczyć. Kiedy zajaczek miał już całkiem przemoczone futerko chmury ustąpiły, a na niebie pojawiło się słońce. Zaraz potem po mokrej ziemi przykicała zielona żaba. Gdy zobaczyła smutnego zajaczka spytała:

– Hej, zajaczku, co się stało? Dlaczego się smucisz?

– Bo nikt mi nie chce powiedzieć, co to jest burza. Powinna niedługo przyjść, tymczasem ja siedzę, czekam, nawet zmokłem, ale nikogo oprócz ciebie nie widziałem. A może ty spotkałaś burzę? Nie wiesz, gdzie ona jest? – spytał zajaczek.

– Jak to gdzie jest? Przecież właśnie przeszła.

– Przeszła? Nie widziałem. Dokąd poszła? Może ją jeszcze dogonię?

– Ach ty głuptasie – zaśmiała się żabka – Już po burzy. Popatrz zresztą. Tęcza!!!

Informacje dla rodzica:

Burze – intensywne opady deszczu lub deszczu i gradu, którym towarzyszą wyładowania elektryczne w atmosferze – pioruny, dające charakterystyczne efekty świetlne (błyskawice) i dźwiękowe (grzmoty).

Jak bezpiecznie zachować się podczas burzy:

- Jeśli burza zacznie się, gdy będziemy w drodze, nie chowajmy się pod drzewami, wiatami czy słupami energetycznymi, tylko w budynku, ewentualnie w samochodzie.
- Jeśli burza zastanie nas na otwartym terenie, trzeba trzymać stopy jak najbliżej siebie i przykucnąć.
- Jeśli wychodzimy z domu, pozamykajmy okna i drzwi.
- Jeśli jedziemy autem, zatrzymajmy się na poboczu, lub lepiej na parkingu, i przeczekajmy. Trzeba wystrzegać się parkowania pod drzewami i liniami energetycznymi, a także wysokimi konstrukcjami.
- Unikajmy wzniesień i górskich szczytów. Najlepiej schronić się w niższych partiach gór, w miarę możliwości – w schronisku.
- Lepiej nie obserwować tego typu zjawisk z balkonu i odsunąć się od szyby.
- Warto unikać rozmów przez telefon komórkowy. Nie korzystajmy także z urządzeń podłączonych do prądu.
- Jeśli burza zastanie nas nad wodą lub na wodzie, należy jak najszybciej wyjść na brzeg. Nie należy także kąpać się w morzu, jeziorze ani rzece.

„Pogoda” – zabawa ortofoniczna - ćwiczenie aparatu artykulacyjnego: języka, warg, żuchwy i podniebienia miękkiego. Rodzic wypowiada słowa związane z pogodą:

Wiatr – szuuuuuuu, szuuuuuu, szuuuuuu, szuuuuuu

Deszcz – kap, kap, kap, kap,

Kropla wpada do kałuży – plum, plum, plum, plum

Chodzę w kaloszach po kałużach – chlap, chlap, chlap, chlap

Przy następnych powtórzeniach dzieci naśladową dźwięki wraz z rodzicem.

Praca w domu

5- latek (cz.4 s.28.)

4-latek (cz.4 s.14.)

ŻYCZYMY UDANEJ ZABWY!!!